

# H. Buchmann

---

Zu Kahle : "Masoreten des Westens"  
S. 67 f.

---

Collectanea Theologica 12/4, 413-414

---

1931

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](#), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Docentom możnaby dopomagać przez powierzenie im płatnych godzin zleconych w Uniwersytecie; w ten sposób przywiązanoby ich ściślej do uczelni i wdrożono do pracy nauczycielskiej. Oczywiście obok tego mogliby piastować stanowiska asystentów, przełożonych seminarjów, profesorów szkół średnich i t. p.

Ojciec Św. Pius XI. stawia w swej Konstytucji „Deus Scientiarum Dominus“ (24. V. 1931) wysokie ale słuszne wymagania wobec Uniwersytetów i fakultetów teologicznych katolickich. Piękne myśli i mądre wskazówki Jego wprowadzimy u nas o tyle w życie, o ile pozyskamy jaknajrychlej najodpowiedniejsze i ze wszech miar ukwalifikowane siły naukowe i profesorskie. Gdy nie ma odpowiednich ludzi, wszelkie nawet najzbawienniejsze postanowienia prawne pozostają bezskuteczną, papierową reformą.

Moje uwagi mają na względzie bezpośrednio fakultety teologiczne w Uniwersytetach państwowych, sądzę jednak, że mają one też pełne zastosowanie do seminarjów djecejalnych, które powinny także posiadać jaknajwięcej i jaknajlepszych profesorów - specjalistów. Czy nie byłoby, wobec braku kwalifikowanych sił naukowych i nauczycielskich, na razie poradnym tworzenie t. zw. seminarjów regionalnych (com 1354 cz. 3), ewentualnie posyłanie kleryków seminarjów biskupich na wykłady na Uniwersytet (Katowice i Częstochowa kształcą swych kleryków w Krakowie), nie śmiem rozstrzygać.

Lwów

X. Adam Gerstmann.

### Zu Kahle: „Masoreten des Westens“ S. 67 f.

In den Codd. 223 und 225 der II-ten Firkowitz'schen Sammlung (Russische öffentliche Bibliothek zu Leningrad) findet sich zwischen Rg. II. 25<sub>30</sub> und Jes 1<sub>1</sub> ein Kolophon, darunter die folgende Zeile:

אָנָּי מִזְבֵּחַ שֶׁתְּהִנֵּט שֶׁתְּרִאֵב לְאַשְׁאָמָּה

Prof. Kahle, dieses Kolophon in seinen „Masorethen des Westens“ abdruckend, lässt diese — seiner Meinung nach — Abkürzung unaufgelöst (S. 68: „...die folgenden Abkürzungen kann ich nicht auflösen“). Nun sind das überhaupt keine Abkürzungen, sondern eine Unterschrift, in der unter den Juden häufig benutzten שׁ “שׁ-בָּהָנָה” Chiffre. Die Chiffre besteht darin, dass man für den ersten Buchstaben im Alphabete den letzten, für den zweiten den vorletzten, für den dritten den drittletzten usw. stellt und umgekehrt. Der Schlüssel dieser Chiffre lautet also:

אָה בְּשָׁנָה דְּקָהָצְעָן יְפָנָעָן

Wenn man laut diesem Schlüssel die in Frage stehende Zeile transskribiert, erhält man folgende Unterschrift:

אַנְתֶּךָ בְּנֵי בְּנֵי בְּנֵי

בְּנֵי נָכָר und בְּנֵי נָכָר sind wohl Personennamen, davon auch anderswo-belegt (Cod. 159 d. II. Firk. Sammlung - Kahle, Masor. d. West., S. 60).

Die “ה-ב” ש Chiffre, die zusammen mit anderen ähnlichen aus spekulativen Alphabetkombinationen entstanden ist, wurde später zur kabbalistischen Interpretation und zum Niederschreiben solcher Sachen, die nur für Eingeweihte zugänglich sein sollten, benutzt (vgl. Kommentar des Rabbi Šemuel ben Meir רשב'ם zu Ex 3<sub>14</sub>).

Lwów

H. Buchmann.

### De Expulsione Protoparentum e paradiſo.

In libro Genesis 3, 23, 24 narratur protoparentes post peccatum commissum e terra Eden expulsoſ esse ac Deum ingressum paradisi occlusiſſe. Quod factum ipsum clare deſcriptum ſpeciali interpretatione non indiget, ſed verſus 24, in quo modus explicatur praeccludendi aditus ad Eden, multos scopulos commentatoribus praebet.

Textus Vulgatae hic eſt:

*...et collocavit ante paradiſum voluptatiſ Cherubim, et flammeneum gladium atque versatilem ad custodiendam viam ligni vitae.*

Similiter legimus in LXX, ſi vero inspicimus Pentateuchum hebraicum, textum aliū invenimus, qui latine reddendus eſt:

„(Jahveh) fecit, ut habitationem haberent ab oriente horti in Eden cherubim et flamma gladii huc illuc ſe vertentis ad custodiendam viam ligni vitae“.

Verba, quorum nobis plurimum intereſt, etiam typis hebraicis et graecis allegamus:

אֲנָתָ לְחֹטֵא הַחֲרֵב הַמִּפְּרַח  
LXX:....*φλογίνην φορεῖταιν...*

Traditio christiana longe lateque diffusa hanc relationem libri Genesis intellegit modo notissimo, ſcilicet ante portam paradisi cherub-angelum armatum gladio flammeo a Deo eſſe collocatum, quod etiam omnibus ſaeculis thema pergratum ſtaturebat pro imaginibus artis christianaे. Attamen parvus eſt numerus S. Scripturae interpretum, qui tali ſententiae assenſum praebuerint, cum et verba textus masoretici et opinioñes israeliticæ de angelophaniis ei repugnarent. Distincta enim fit mentio tum angelorum tum flammae gladii, deinde plures cherubim me-